

ZAŁĄCZNIKI

Karty pracy do wykorzystania

Fragment tekstu Platona pt. *Uczta*

Sokrates cytuje słowa Diotymy:

„Aż dotąd w święte sprawy Erosa można było, mój Sokratesie, nawet i ciebie łatwo wprowadzić; ale najwyższe, najświętsze jego tajemnice, z których to wszystko dopiero wypływa, nie wiem, czy potrafisz przeniknąć, nawet choćbyś i szedł śladami dobrego przewodnika.

Właściwy rozwój miłości tak wyglądać powinien: Już za młodu chodzi człowiek za **ładnymi ciałami**, jeśli go tylko dobrze przewodnik prowadzi, **kocha jedno z tych ciał**, ale niedługo jednak spostrzega, że piękność jakiegokolwiek ciała i piękność innych ciał to niby siostry rodzone i że jeśli ma gonić za istotą piękną, to musi dobrze oczy otworzyć i widzieć, **że we wszystkich ciałach jedna i ta sama piękność tkwi**. A kiedy to zobaczy, zaczyna wszystkie piękne ciała kochać; tamten gwałtowny żar ku jednemu ciału przygasać w nim zaczyna. A potem więcej zaczyna cenić **piękność ukrytą w duszach** niż tę, która w ciele mieszka; toteż jeśli w kim duszę zdrową znajdzie, choćby nawet jej ciało nieszczególnie kwitło, wystarcza mu to, i kochać zaczyna, i troszczy się.

Z czasem musi zobaczyć **piękno ukryte w czynach i prawach**, i znowu pozna, że i ono w każdym jest jedno i to samo. **Od czynów przejdzie do nauk**, a kiedy całą ich piękność zobaczy, kiedy na takie skarby piękna spojrzy, nie będzie już niewolniczo wisiał u jednostkowej formy jego, bo on na pełne morze piękna już wypłynął i kiedy się na nim rozglądnie, płodzić zacznie słowa i myśli wielkie i wspaniałe, gnany nienasyconym dążeniem do prawdy; aż kiedy sił w tej pracy nabierze i hartu, jedyna mu się wiedza ukaże, która naprawdę mówi o tym, co piękne. Teraz mnie słuchaj jak tylko możesz, uważnie!

Ten, kto aż dotąd zaszedł w szkole Erosa, kolejne stopnie piękna prawdziwie oglądając, ten już do końca drogi miłości dobiega. I nagle mu się cud odsłania: **piękno samo w sobie, ono samo w swojej istocie**. Otwiera się przed nim to, do czego szły wszystkie jego trudy poprzednie; on ogląda piękno wieczne, które nie powstaje i nie ginie, i nie rozwija się ani nie więdnie, ani nie jest z jednej strony piękne, a z drugiej szpetne, ani raz tylko takie, a drugi raz odmienne, ani takie w porównaniu z czymkolwiek, a z czym innym inne, ani też dla jednego piękne, a dla drugiego szpetne.”

Źródło: Platon, *Uczta*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/platon-uczta.html> (dostęp 2.12.2021).





Ilustracja: *Portret Jadwigi Łuszczewskiej jako Deotymy*, Józef Simmler, Wikimedia Commons, CC BY-SA 4.0